

# Tyszkiewicz, Jan

---

## Przemiany kulturowe i etniczne na pograniczu bałto-słowiańskim w I-VII w. n.e.

---

Przełęcz Historyczny 63/2, 201-217

---

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JAN TYSZKIEWICZ

BIBLIOTEKA INSTYTUTU HISTORYCZNEGO  
Uniwersytetu WarszawskiegoPrzemiany kulturowe i etniczne na pograniczu  
bałto-słowiańskim w I—VII w. n.e.

1. Źródła do dziejów ludów zachodniobałtyckich w I tysiącleciu naszej ery nie są licznè. Większość ich stanowią materiały wykopaliskowe uzyskiwane metodą archeologiczną, badane także wyspecjalizowanymi metodami technicznymi i przyrodniczymi. Liczniejsze źródła pisane pojawiają się od XI wieku. Wśród ostatnich ważne miejsce zajmują latopisy ruskie<sup>1</sup>. W szczupłości podstawy badawczej dobrze orientują powojenne radzieckie edycje źródłowe<sup>2</sup>. Oto w głównym wydawnictwie dotyczącym Litwy materiały do połowy XV w. zajmują mniej niż piątą część pierwszego tomu<sup>3</sup> i mało mogą być przydatne do badań okresu pogańskiego<sup>4</sup>. Z pożytecznego przeglądu źródeł pisanych, dokonanego przez W. T. Paszuto<sup>5</sup> wynika jasno konieczność sięgnięcia po pozostałe rodzaje materiałów: wykopaliska, językoznawstwo oraz w pewnym zakresie dane antropologii i etnografii. Kompleksowe ich wykorzystanie pozwala budować pewniejsze, bo wzajemnie weryfikowane hipotezy. Pomimo znaczniej żywotności niektórych monografii poświęconych dziejom formowania się państwa litewskiego<sup>6</sup> rozwiązanie szeregu bliższych zagadnień nie jest dziś do pomyślenia bez korelacji wszystkich typów źródeł. W sprawach zjawisk kulturowych, a szczególnie etnicznych, postępowanie badawcze musi być jednakże dokładniej przemyślane i świadome nieuniknionego udziału hipotetyczności.

Problem etnicznej wymowy źródeł archeologicznych należy do najbardziej dyskusyjnych w badaniach pradziejowych. Polemika tocząca się od dziewięćdziesiątych lat XIX w. skrytykowała określone „szkoły” i zróżnicowane stanowiska metodyczne. Próby interpretacji kultur archeologicznych jako pozostałości po życiu określonych ludów podjęli O. Montelius i G. Kossinna. Ten ostatni stworzył osławioną me-

<sup>1</sup> I. P. Szaskolskij, *Russkie istoczniki po istorii Wostocznoj Pribaltiki IX—XVII ww.*, [w:] *Istocznikowedszkie problemy istorii narodow Pribaltiki*, Riga 1970, s. 9—34.

<sup>2</sup> M. A. Juczias, *Sowietskije publikacii istocznikow po istorii Litowskoj SSR*, [w:] *Istocznikowedszkie problemy...*, s. 389—400.

<sup>3</sup> *Lietuvos TSR istorijos šaltiniai* t. I, red. K. Jablonskis, J. Jurginis, J. Žiugžda, Vilnius 1955, rozdział 1—5.

<sup>4</sup> Edycja polska, wydrukowana zaraz po II wojnie światowej: J. Fijałek, W. Semkowicz, *Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej*, Kraków 1948 — z natury rzeczy objęta dokumenty po 1387 r.

<sup>5</sup> W. T. Paszuto, *Obrazowanie litowskiego gosudarstwa cz. I*, Moskwa 1959, s. 9—161.

<sup>6</sup> S. Zajączkowski, *Studia nad dziejami Żmudzi wieku XIII*, Lwów 1925; H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego* t. I—II, Wilno 1931—1932; H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa* t. I, Warszawa 1933.

tość osadniczo-archeologiczną. W okresie swych narodzin (1895 r.) koncepcja Kossinny nie wyróżniała się niczym poza metodyczną dyskusyjnością. W kontekście historycznym imperialistycznego państwa niemieckiego nabrała jednak złowrognego znaczenia ideologicznego<sup>7</sup>.

Cień współczesności obciążał problematykę naukową, powodując niejednokrotnie wśród archeologów zupełne odrzucanie rozważań o wymowie etnicznej wykopalisk. Chociaż jest niewątpliwe, iż żadna kultura archeologiczna, nie może być identyfikowana etnicznie (świadomość, język, kultura)<sup>8</sup>, nie sposób równocześnie zaprzeczyć, że pewne jej elementy są bezpośrednio związane z etnosem. Stąd wolno je włączać do konstrukcji ustalających etniczny charakter społeczeństwa, bytującego na określonym terenie i w określonej epoce. Już w 1936 r. A. M. Tallgren trafnie — bo krytycznie — ustosunkował się do metody G. Kossinny. Z jego pozytywnych stwierdzeń warto przypomnieć następujące sformułowanie: „Niewątpliwie istnieją terytoria etniczne w Europie prahistorycznej. Najlepiej jest w tym względzie określić najmłodsze wczesnohistoryczne obszary przy pomocy faktów i dokumentów historycznych, językoznawczych, toponimicznych itd.”<sup>9</sup>. Tak więc proponował porzucenie jednostronnej i niewystarczającej bazy źródłowej na rzecz wszechstronniejszej, bardziej wymownej.

Z polskich etnografów przeciw metodzie G. Kossinny wypowiedział się K. Moszyński<sup>10</sup>. W swym ostatnim, metodycznym dziele zajmował on nadal krytyczne stanowisko co do możliwości wymowy etnicznej źródeł archeologicznych<sup>11</sup> i stosowania dodatkowego dowodu pośredniego: przez wykazywanie ciągłości osadniczej i kulturalnej. Jego zastrzeżenia są godne akceptacji specjalnie dla epok, do których nie dysponujemy pozostałymi typami źródeł historycznych. Podobnie jak przy rekonstrukcji kultury materialnej społeczeństw początku naszej ery, badania etnosu — zdaniem K. Moszyńskiego — najpewniej jest dokonywać porównując i uzupełniając źródła archeologiczne źródłami językowymi i etnograficznymi. Ostatnie szersze rozprawy teoretyczne na temat metodyki badań etnicznych w pradziejach stoją na podobnym chociaż bynajmniej nie jednakowym stanowisku<sup>12</sup>.

Na konieczność nowej oceny metody osadniczo-archeologicznej zwracał uwagę kilkakrotnie W. Hensel<sup>13</sup>. „Metodę etnologiczną — pisał — stosować możemy jedynie w wypadku posiadania oprócz źródeł prehistorycznych również danych językowych oraz historycznych”<sup>14</sup>. W refera-

<sup>7</sup> Por. J. Kostrzewski, *Z mego życia*, Wrocław 1970, s. 154—179 i in.

<sup>8</sup> J. Neustupny, *Pravek lidstva*, Praha 1946, s. 397—400; s. J. De Laet, *Archeologia i jej problemy*, Warszawa 1960, s. 92—103.

<sup>9</sup> A. M. Tallgren, *O metodzie archeologii przedhistorycznej*, „Wiadomości Archeologiczne” t. XIV, 1936, s. 20.

<sup>10</sup> K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian* t. II, cz. 2, Kraków 1939, s. 1573—1574.

<sup>11</sup> K. Moszyński, *O sposobach badania kultury materialnej Prastowian*, Wrocław 1962, s. 90—94.

<sup>12</sup> K. Jażdżewski, *O możliwościach poznawczych archeologii w kwestiach etnicznych*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna nr 16, Łódź 1969; W. Hensel; *Zagadnienie etnicznej kwalifikacji źródeł archeologicznych*, [w:] *Archeologia i prahistoria. Studia i szkice*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1971, s. 465—491.

<sup>13</sup> W. Hensel, *O przydatności metody etnologicznej w prehistorii*, „Z Otchłani Wieków” t. XVII 1948, s. 2; tenże, *Stosowanie metody etnologicznej w prehistorii*, „Roczniki Humanistyczne” t. I, 1949, s. 60—69 i późniejsze prace tego autora.

<sup>14</sup> W. Hensel, *Stosowanie metody...*, s. 68.

cie na IV Międzynarodowym Kongresie Sławistów w Moskwie w 1958 r. odrzucił zdecydowanie metodę osadniczo-archeologiczną<sup>15</sup>. Rozpatrzenie dziejów tej metody w historiografii prowadzi badacza do odnajdywania nowych dróg ustaleń, nie zaś agnostycyzmu i niewiary w nośność elementów etnicznych w materiałach wykopaliskowych. „Jeśli pominiemy opinie osób, które pragną uprawiać wyłącznie archeologię, a chcą stronić od prahistorii, to uznaje się potrzebę poszukiwania rozwiązań etnicznych w odniesieniu do przeszłości niemej”. Podstawowa trudność polega tutaj na niemożliwości ustalenia niezmiennych i niezależnych od czasu i miejsca kryteriów etnicznych. Za kryteria odróżniające układy etniczne W. Hensel zaproponował: a) świadomość wspólnoty etnicznej; b) określone terytorium tej wspólnoty; c) jedność językową; d) wspólne cechy kultury (pewien ich zespół) oraz e) endogamiczne małżeństwa; f) wspólne wierzenia i g) określony model rasowy populacji<sup>16</sup>.

Wszystkie te kryteria są historycznie zmienne. Pierwsze zaś — i to najważniejsze — bez źródeł pisanych nie jest do stwierdzenia w przeszłości. Dlatego też ustalanie zjawisk etnicznych w prahistorii powinno mieć przede wszystkim charakter kompleksowy. Ogólną metodą nadrzędną — zgodnie z K. Moszyńskim i W. Henslem — będzie materializm historyczny. „Metody szczegółowe podrzędne winny ułatwić dokonanie analizy źródeł poszczególnych dyscyplin naukowych, które mogą rzucić snop światła na problematykę etnogenetyczną, a więc m.in. pisanych, językoznawczych, archeologicznych, etnograficznych oraz antropologicznych. Postępowanie nasze winno być realizowane w układzie: teza-antyteza-synteza... Należałoby tu w ramach tezy uwzględnić uzyskane wyniki na podstawie źródeł archeologicznych, a w ramach antytezy — kolejne rezultaty osiągnięte dzięki analizie innych kategorii źródeł. Zabiegiem końcowym byłoby ujęcie syntetyczne źródeł archeologicznych”<sup>17</sup>.

Cała dyskusja nad wymową etniczną wykopalisk jest szczególnie ważna dla epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, tj. w przybliżeniu ostatnich dwóch tysiącleci przed nową erą. Powyższe kłopoty metodyczne w mniejszym stopniu dotyczą wczesnośredniowiecznych dziejów i sławizacji dorzeczna Niemna. Zastosowanie metody retrogresywnej, wychodzącej ze stanu osadnictwa i charakteru określonej jednostki etnicznej, ustrzec może przed poważniejszym błędem<sup>18</sup>. W badaniach pograniczy Słowian z Bałtami zachodnimi stan z XIII i XII w. powinien być punktem wyjścia do rekonstrukcji wstecznej. Odrzucić trzeba wszelkie ujęcia zbyt statyczne, dążyć do odtworzenia kolejnych zmian, które nieustannie następowały.

Poza źródłami pisаныmi i archeologicznymi duże zainteresowanie badaczy dążących do identyfikacji etnicznej społeczeństw prahistorycznych budziły zawsze materiały antropologiczne. Rozróżnić tutaj należy: po pierwsze — antropologiczne materiały kopalne i po wtóre — antropologiczne zdjęcia przyżyciowe (cechy populacji dzisiejszych). Znaczenie tej

<sup>15</sup> W. Hensel, *O tzw. bałto-słowiańskiej archeologicznej wspólnocie kulturowej*, [w:] *Z polskich studiów sławistycznych. Prace językoznawcze i etnogenetyczne na IV Międzynarodowy Kongres Sławistów w Moskwie 1958*, Warszawa 1958, s. 150—153.

<sup>16</sup> W. Hensel, *Zagadnienie etnicznej kwalifikacji...*, s. 486—487.

<sup>17</sup> Tamże, s. 488.

<sup>18</sup> O metodzie retrogresywnej w historii: A. Malewski, J. Topolski, *Studia z metodologii historii*, Warszawa 1960, s. 68—72. Por. Ł. Okulicz, *Uwagi o etnogenezie zachodniego odłamu Bałtów*, „Archeologia Polski” t. XIV, 1969, nr 2, s. 391—404.

drugiej kategorii, ze względów metodycznych, w rozważaniach nad wczesnym średniowieczem powinno być niewielkie. Tylko na nielicznych terytoriach o wybitnej stagnacji demograficznej stan współczesny może być wartościową bazą wnioskowania o przeszłości. Tereny górnego dorzecza Narwi (wraz z Bugiem) oraz międzyczecza: Niemen-Prypeć-Dniepr nie należały do tych wyjątków. Specjalnie zaś basen górnej Narwi i ziem przyległych doń od wschodu był poczynając od X w. centrum stale zachodzących zmian (giniecie i wymiana) ludnościowych<sup>19</sup>. Dlatego pominać wolno opracowania oparte o współczesne (1955—1959) pomiary przyżyciowe<sup>20</sup>. Sugestie J. Czekanowskiego, który przyjmuje późną litwinizację ziem Żmudzi — kosztem wchłonięcia Liwów — są zastanawiające pomimo małej zgodności z materiałem archeologicznym<sup>21</sup>.

Antropologiczne materiały wykopaliskowe pochodzące z interesujących nas ziem są niezwykle szczupłe. Etniczna historia pisana przez antropologów jest w istocie odbiciem sugestii archeologicznych i opracowań historycznych<sup>22</sup>. Niezbędne jest pracochłonne zbadanie wszystkich dostępnych serii antropologicznych z wczesnego średniowiecza i bieżące nadążanie za eksploracjami wykopaliskowymi. Bez szerszego materiału statystycznego cała antropologia historyczna<sup>23</sup> posiada jedynie głos doradczy i pełni rolę metody koordynacyjnej w szerszej syntezie prahistorycznej.

Również materiały językowe — hydronimia i toponimia — na międzymorzu bałtycko-pontyjskim wymagają bacznej uwagi oraz precyzyjnych zabiegów poznawczych. W dotychczasowej literaturze historycznej problematykę językową rozpatrywano nazbyt statycznie, za mało zagłębiając się w specyfikę dziejową mniejszych regionów. Często brakło w tym względzie odpowiedniego rozpoznania *sensu stricto* historycznego. Opierano się bezpośrednio i mało krytycznie na tezach językoznawczych. Językoznawcy zaś traktowali swój materiał źródłowy (hydronimie i toponimie) formalnie, tworząc uogólnienia na niepewnych założeniach.

Proces sławizacji dorzecza Niemna omawiać można jedynie na tle obowiążących w nauce koncepcji i ustaleń, które pierwotnych mieszkańców tych ziem widzą w Bałtach. Nie ma pełnej zgodności kiedy Słowianie przekroczyli Prypeć i Berezynę Dnieprą. Na ogół przyjmuje się ramowo okres wczesnego średniowiecza jako czas sławizacji Poniemnia, przede wszystkim jego obszarów źródłowych i lewostrzeżnych. Pograniczem bałto-słowiańskim w okresie wpływów rzymskich były górne zlewiska Narwi i Prypeci<sup>24</sup>. Bałtowie zajmowali wówczas na wschodzie gór-

<sup>19</sup> J. Wiśniewski, *Zarys dziejów osadnictwa wiejskiego we wschodniej części województwa białostockiego do połowy XVII w.*, [w:] *Nawukowy Zbornik*, Białystok 1964, s. 3—38; tenże, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-liteuskim od końca XIV w. do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica” t. I, 1964, s. 115—135; J. Tyszkiewicz, *Zarys dziejów okolic Białegostoku od starożytności do początku XVI w.*, [w:] *Studia i materiały do dziejów m. Białegostoku*, Białystok 1968, s. 57—80.

<sup>20</sup> *Proischozdenije i etniczeskaja istorija russkogo naroda*, red. W. W. Bunak, Moskwa 1965.

<sup>21</sup> J. Czekanowski, *Balticum a Skandynawia*, „Lud” t. XLIV, za 1957, ed. 1959, s. 7—46.

<sup>22</sup> *Proischozdenije i etniczeskaja istorija*, rozdz. XIV: s. 248—255, rozdz. XV: s. 256—270 (zagadnienia historii etnicznej); W. P. Aleksejew, *Proischozdenije narodow Wostocznoj Europy*, Moskwa 1969, rozdz. III—V.

<sup>23</sup> Przyznaje to W. P. Aleksejew, *Proischozdenije narodow...*, s. 204 — rozpatrując materiały dotyczące ziem północnej Białorusi.

<sup>24</sup> Por. syntetyczne opracowania: J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski, *Pradzieje Polski*, Wrocław 1965, s. 260, 268—270, 280—282; J. W. Kucharenko, *Polesje i ego mesto w processje etnogeneza Sławjan*, [w:]

ne dorzecze Dniepru i Podesnie, sięgając nad źródła Oki<sup>25</sup>. Przyjmując ustalenia nauki radzieckiej, oparte na obszernych materiałach archeologicznych i językowych, etnos prasłowiański wiązać należy z archeologiczną kulturą zarubiniecką. Natomiast nosicielami archeologicznej kultury ceramiki kreskowanej (tzw. sztrychowanej) uznać wolno za przodków Bałtów zachodnich.

Po przedstawieniu na wstępie problematyki metodycznej (identyfikacja etniczna w oparciu o źródła wykopaliskowe) pomijamy dyskusję z oponentami tych rozwiązań<sup>26</sup>. Alternatywne rozwiązania nie są zresztą dostatecznie podbudowane aby porzucić tezy dziś w nauce obowiązujące. Opierając się na rzeczowej identyfikacji zyskujemy orientacyjną, bo wymagającą dalszych weryfikacji we wszystkich konkretno-historycznych rozwiązaniach, bazę wyjściową<sup>27</sup>.

Z położenia geograficznego i fizjografii terenu wynika, że obszarem o którego dzieje chodzi, jest przede wszystkim międzyrzecze niemeńsko-prypeckie. Był to obszar kluczowy do sławizacji terytoriów Bałtów zachodnich. Ten pas w przybliżeniu równoleżnikowy zamknięty był w prądziech silną rubieżą antropogeograficzną od południa. Stanowiły ją rozległe bagniska i rozlewiska prypeckie. Sławizacja znacznej części dorzecza Niemna, będąca już rzeczywiście co najmniej od XII w., zależała w dużym stopniu od procesów dziejowych na obszarach przyległych: w dorzeczu Narwi i środkowego Bugu oraz nad Berezyną Dnieprówą i Wyżyną Smoleńską. Na lewobrzeże niemeńskie prowadziły dwie bramy: od wschodu (Berezyna i Wyżyna Mińska) i zachodu (przez Wyżynę Białostocką i wododział narwiańsko-prypecki).

2. Na zachodzie do nurtu Niemna przytykał starożytny maszy plemienny, formujący się ostatecznie w okresie wędrówek ludów. Zgodnie z bliższymi badaniami polskich archeologów<sup>28</sup> uformował się on na północ od rzeki Biebrzy. Zdaniem J. Okulicza ustalenie granicy obszarów pomiędzy zachodniobałtycką kulturą a prasłowiańską kulturą grobów jamowych (tzw. wenedzka) nie przedstawia trudności na odcinku od strony Pomorza i Mazowsza. Obszary pograniczne ciągnęły się w II—IV w. n.e. od okolic Olsztyna ku Szczytnu i podmokłym puszczykom: Kurpiowskiej i Piskiej. Mniej pewnie rysuje się zdaniem tego autora przebieg pogranicza dalej na wschód<sup>29</sup>. „Podstawą odróżnienia stanowisk kultury bałtyjskiej — czytamy — od stanowisk kultury wenedzkiej jest wyraźny kontrast typologiczny, łatwy do uchwycenia w formach metali i w ceramicie cmentarzyskowej”.

*I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej 1965*, sekcja I, Wrocław 1968, s. 241—254; tenże, *Archeologia Polski*, Moskwa 1969, s. 107—121.

<sup>25</sup> P. N. Tretjakow, *Sławjanskie plemiona w Podneprowje na rubieżu i w naczalnej naszej ery*, [w:] *Finno-Ugry; Bałty i Sławianie*, s. 190—239.

<sup>26</sup> Tematu dotyczy recenzja Ł. Okulicza z wyżej cytowanej pracy P. N. Tretjakowa, krytykująca próby poznawania prahistorycznych procesów etnicznych na ziemiach Białorusi („Rocznik Białostocki” t. IX, 1968/9, ed. 1970, s. 427—433).

<sup>27</sup> L. D. Pobol, A. G. Mitrofanow, *Problema rasselenija Sławjan na terytoriji Bełorusi u I tysiaczagoddzii n.e.*, „Wesci Akademii Nawuk Bełoruskaj SSR”, Seria gromad. nawuk nr 2, Minsk 1966.

<sup>28</sup> Ł. Okulicz, *Uwagi o etnogenezie...*, s. 391—413; J. Jaskanis, *Z problematyki dotychczasowych badań archeologicznych nad Jaćwieżą w I tys. n. e. na obszarze górnego dorzecza Czarnej Hańczy*, „Acta Baltico-Slavica” t. I, 1964, s. 49—63; D. Jaskanis, *Pradzieje Białostoczczyzny*, Warszawa 1969.

<sup>29</sup> J. Okulicz, *Z zagadnień pogranicza kultur bałtyjskiej i wenedzkiej w okresie rzymskim*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji PAN”, Oddział w Krakowie, styczeń—czerwiec 1963, s. 45—46.

Jest istotne, że od II do IV w. bieg granicy pomiędzy tymi kulturami, dokumentowany archeologicznie, nie ulega zmianom. Obie kultury istnieją obok siebie nie tworząc stref przejściowych. Dzieli je jedynie rubież wyznaczona przez środowisko geograficzne. W tych ramach, skupiając się na północ od górnej Biebrzy i błot augustowskich, intensyfikuje się osadnictwo Bałtów w Suwalskiem i Augustowskiem (II—V w.). Zmiany demograficzne i kulturowe obejmują Krainę Wielkich Jezior<sup>30</sup>. Szczególnie w późnym okresie wpływów rzymskich ludność bałtycka różnego pochodzenia (sądząc po zwyczajach grzebalnych i kulturze materialnej) napływa na Mazury Wschodnie pod naciskiem przemieszczających się także plemion wschodniosłowiańskich. Wtedy formują się podstawy ludnościowe plemion jaćwieskich<sup>31</sup>.

„Szczególnie ciekawym — pisał w 1963 r. J. Okulicz — i dotąd niejasnym zagadnieniem jest charakter zasiedlania i przebieg granicy osadnictwa bałtyckiego w dorzeczu górnej Narwi”. Długoletnie badania prowadzone przez ośrodek białostocki<sup>32</sup> pozwoliły niedawno podać wyważoną opinię o tzw. grupie kulturowej kurhanów rostołckich. Określono ją jako odłam regionalny prasłowiańskiej kultury grobów jamowych<sup>33</sup>. Materiały nekropoliczne ze wschodniego Podlasia ujawniają tutaj, na rubieży er, styk dwu kompleksów kultur prasłowiańskich: grobów jamowych i zarubinieckiej. W pełni okresu rzymskiego ślady oddziaływań kultury zarubinieckiej na mazowieckie obszary kultury przeworskiej zanikają zupełnie<sup>34</sup>. Sprawę tę bliżej rozpatrzyliśmy w innym miejscu<sup>35</sup>.

Na stanowisku przynależności rostołckiego typu pochówków do kręgu plemion prasłowiańskich stanął ostatnio również J. Okulicz<sup>36</sup>. Natomiast wbrew jego sugestiom uznać trzeba udział przechodzących przez Podlasie grup gockich w dokonywujących się tutaj przemianach kulturowych, w pewnym zaś stopniu także demograficznych<sup>37</sup>. Zjawisko to zna-

<sup>30</sup> J. Okulicz, *Cmentarzysko z okresu rzymskiego odkryte w miejscowości Bogaczewo, na przysiółku Kula, pow. Giżycki*, „Rocznik Olsztyński” t. I, 1958, s. 47—112 (szczególnie s. 106—112); M. Schmedehelm, *Niektóre zagadnienia związane z badaniami archeologicznymi zabytków z pierwszych wieków n.e. w zachodniej części Mazur*, „Acta Baltico-Slavica” t. I, 1964, s. 25—36.

<sup>31</sup> J. Okulicz, *Z zagadnień pogranicza...*, s. 48.

<sup>32</sup> J. Jaskanis, *Powojenne badania archeologiczne w Białostockiem*, „Z Otchłani Wieków” t. XXXII, 1966, s. 15—26 i liczne publikacje w „Roczniku Białostockim”.

<sup>33</sup> J. Jaskanis, *Polsko-radzieckie sympozjum o bałto-słowiańskich stosunkach 20—23 września 1965. Głos w dyskusji*, „Acta Baltico-Slavica” t. VI, 1969, s. 241—243.

<sup>34</sup> E. Dąbrowska, *Z zagadnień pogranicza przeworsko-zarubinieckiego*, „Sprawozdanie z posiedzeń Komisji PAN”, Oddział w Krakowie, styczeń-czerwiec 1963, s. 44—45.

<sup>35</sup> J. Tyszkiewicz, *Pogranicze kultur w dorzeczu Narwi we wczesnym średniowieczu (375—1250)*, cz. IV: rozdz. 1: „Ziemie dorzecza Narwi wobec procesu kształtowania się Słowiańszczyzny”; rozdz. 2: „Zasięg kultur archeologicznych i problemy etniczne w okresie wpływów rzymskich i tzw. wędrówek ludów” (maszynopis pracy doktorskiej, Warszawa 1970). Por. też hasło: *Supraśl*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskiej* t. V (w druku).

<sup>36</sup> J. Okulicz, *Studia nad przemianami kulturowymi i osadniczymi w okresie rzymskim na Pomorzu Wschodnim, Mazowszu i Podlasiu*, „Archeologia Polski” t. XV, 1970, z. 2, s. 483.

<sup>37</sup> A. Kempisty, *Birytualne cmentarzysko z późnego okresu rzymskiego w miejscowości Brulino-Koski pow. Ostrów Mazowiecka*, „Wiadomości Archeologiczne” t. XXVIII, 1966—7, z. 3—4, s. 409—449; G. Labuda, *O wędrówce Gotów i Gepidów ze Skandynawii nad Morze Czarne*, [w:] *Liber J. Kostrzewski octogenario a venatoribus dicatus*, Wrocław 1968, s. 213—237; J. Tyszkiewicz, *Osadnictwo nad górną Narwią w I tysiącleciu n.e.*, PH t. LIX, 1968, nr 4, s. 590—1.

lażło pełne potwierdzenie w materiałach zebranych przez J. W. Kucharenkę na ziemiach Białorusi zachodniej (nad Bugiem i górną Prypecią)<sup>38</sup>, Wołyniu i nad Dniestrem. Fakt przemarszu Gotów w górę Bugu ku Morzu Czarnemu przyjął w zupełności P. N. Tretjakow<sup>39</sup>. Wszystko wskazuje na to, że tą samą drogą przeszły równocześnie grupy plemion prasłowiańskich ku południowi.

Teren Litwy zróżnicowany był kulturowo już w pradziejach<sup>40</sup>. Syntetyczne opracowania badaczy litewskich pozwalają dziś dość precyzyjnie wskazać przypuszczalne regiony plemienne w okresie wpływów rzymskich: zachodnio-litewski (nadmorski), północno-litewski i środkowo-litewski (nad rz. Świętą, Wilią, i Merezanką). Na zachód od Niemna, w dorzeczu Szeszupy był odrębny region, który należał już do ziem protojaćwieskich<sup>41</sup>. W okresie wędrówek ludów i w początkach wczesnego średniowiecza (V—VIII w.) region północno-litewski połączył się ze środkowo-litewskim. W tymże czasie (V—VII w.) teren protojaćwieski poddany był różnym wpływom kulturowym<sup>42</sup> lecz nie ulegał żadnym uchwytnym zmianom na południu. Podobnie ma się rzecz z osadnictwem litewskim nad rzeką Merezanką i Wyżynie Oszmiańskiej w V—VIII w.<sup>43</sup>

Dzieje osadnicze lewobrzeżnego i górnego Poniemnia zależały w znacznym stopniu od procesów na zachodzie (Podlasie) i wschodzie (ziemie nad Berezyną Dnieprową). Srodzkowe lewobrzeże niemieńskie do X w. stanowiło spokojny i mało zamieszkały teren, od południa osłonięty równoleżnikowym pasem bagnisk prypeckich. Stąd pojawienie się ruskich osad na Wyżynie Nowogródzkiej tłumaczy się tylko w ścisłym związku z historią Izasławia i Mińska oraz okolicznych ziem położonych nad Swiśłożą Berezynską i Ptyczą.

Dzieje przemian kulturowych i etnicznych w Mińszczyźnie będą mogły być lepiej poznane dopiero po bliższych badaniach archeologiczno-historycznych, takich jakie prowadzono np. wokół Smoleńska. Klasyczna kultura zarubieniecka z przełomu er nie przekroczyła doliny Prypeci ku północy<sup>44</sup>. Na lewym brzegu Prypeci, nieopodal rzeki, stwierdzono tylko dwa cmentarzyska zarubienieckie. Lepiej zbadane są cmentarzyska położone na prawym brzegu: Otwerżiczci (I w. p.n.e. — I w. n.e.) u ujścia rzeki Horyń i Semuradcy (II w. p.n.e. — II w. n.e.), rej. Turów, nad Stwigą<sup>45</sup>. Materiały z Otwerżiczci oraz inne dane wzmacniają ważną

<sup>38</sup> J. W. Kucharenko, *Mogilnik Brest-Treszczin. K woprosu o t.n. gockopieczickoj kulturie na territorii Polesja*, [w:] *Tezisy dokładow*, Moskwa 1963, s. 45—47.

<sup>39</sup> P. N. Tretjakow, *U istokow drewnerusskoj narodnosti*, Leningrad 1970, s. 43—51; tenże, *Woprosy i fakty archeologii wostocznych Sławjan*, [w:] *Lenińskie idei w izuczenii istorii pierwobytnogo obszczestwa, rabowladienja i feodalizma*, Moskwa 1970, s. 177—178.

<sup>40</sup> W. Szukiewicz, *Strefy archeologiczne na Litwie*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie” t. VI, 1915—1918, s. 3—16.

<sup>41</sup> R. Jabłonskite-Rimantene, *O drewniejszych kulturowych obsztach na territorii Litwy*, „Sowietskaja Etnografia” 1955, nr 3, mapka (s. 6): „Zasięg typów cmentarzysk I—IV w.” i tekst.

<sup>42</sup> J. Kulikauskas, R. Kulikauskienė, A. Tautavičius, *Lietuvos archeologijos bruožai*, Vilnius 1961, s. 278 i 539.

<sup>43</sup> R. Jabłonskite-Rimantene, *O drewniejszych...*, s. 12.

<sup>44</sup> P. N. Tretjakow, *Finno-Ugry...*, rys. 58, s. 207, 213.

<sup>45</sup> L. D. Pობոl, *Nowyje zarubienieckije mogilniki na Turowszczinie*, [w:] *Nowyje dannyje o zarubienieckoj kulturie w Podneprowje*, „Materiały i issledowanija po archeologii SSSR”, nr 160, Leningrad 1969, s. 119—130; K. W. Kasparowa, *Mogilnik i poselenije u derewni Otwerżiczci*, tamże, s. 131—168.



teżę<sup>46</sup> o związkach genetycznych pomiędzy archeologiczną kulturą wschodniopomorską i zarubiniecką.

Niedawne badania w Białorusi północnej potwierdziły też przypuszczenie, że w IV—V w. późnozarubinieckie plemiona prastowiańskie wolno przesuwaly się na tym obszarze ku północy zajmując Homelszczyznę i wypierając lub narzucając swą kulturę bałtyckiej ludności archeologicznej kultury ceramiki kreskowanej<sup>47</sup>. Kontakty z Bałtami litewskimi dokonywały się w dolinach rzek: Szczary (lewy dopływ Niemna) Łani (lewy dopływ Prypeci) i Ptyczy<sup>48</sup>.

W górnym i średnim dorzeczu Niemna oraz na wododziale Niemna i Prypeci przez całą pierwszą połowę I tysiąclecia n.e. występowała ludność ceramiki kreskowanej. Pod koniec okresu wpływów rzymskich zachodzące tu przemiany kulturowe i osadnicze powodują cofanie się Bałtów. Problem ten jest skomplikowany i dotąd nie dość wyjaśniony. Teren pierwotnie zajmowany przez Bałtów próbowano ustalić korzystając z opracowań językoznawczych. Nazwy rzeczne z sufiksem *-ija* występują prawie wyłącznie na terenie archeologicznej kultury ceramiki kreskowanej<sup>49</sup>. Natomiast osobna prowincja hydronimiki o sufiksie *-da* zarysowuje się na części terytorium kultury ceramiki kreskowej, tj. nad górnym i środkowym Niemnem, wkraczając w dorzecze Narwi (prawa strona dorzecza). Nazewnictwo rzeczne z sufiksem *-da* (np. Newda, Griwda, Skroda) należy zapewne wiązać z pierwotnymi i późniejszymi siedzibami starożytnych plemion bałtyckich: przed ich ekspansją w okresie rzymskim, wędrówek ludów i po jej ukończeniu. Zresztą obszary gdzie występują określone hydronimy (typ: *-da*) nie muszą odpowiadać wyłącznie określonym plemionom (np. protojaćwieskim) lecz grupie plemion, które później językowo, kulturowo i terytorialnie oddaliły się od siebie.

Długi spór toczony w nauce o miejsce Polesia w dziejach etnogenezy Bałto-Słowian zdaje się zbliżać do końca. Wbrew dawniejszym sugestiom<sup>50</sup> ziemie dorzecza Prypeci bynajmniej nie były zawsze bagiennym pustkowiem gdzie pojawiły się dopiero wpływy kultury łużyckiej<sup>51</sup>. Syntetyczne opracowanie pradziejów Polesia — rozumianego jako dorzecze Prypeci z Podlasiem wschodnim ale bez Wołynia i Podnieprza — pozwala trafnie dostrzec kierunek zachodzących procesów<sup>52</sup>. Obszary na południe od rzeki Jasioldy (lewy dopływ górnej Prypeci) i Prypeci tylko do

<sup>46</sup> J. W. Kucharenko, *W woprosu o proischożdenii zarubinieckoj kultury*, „Sowietskaja Archeologija” 1960, nr 1, s. 289—300 i inne prace tegoż autora. Ostatnio również: P. N. Tretjakow, *Osnownyje itogi i zadaczi izuczenija zarubinieckich drevnostiej*, [w:] *Nowyje dannyje o zarubinieckoj kulturie*, s. 16.

<sup>47</sup> L. D. Pobol, *Bieloruskoje Podnieprawje w I tysiaczeletii n.e.*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, sekcja II, s. 311—315.

<sup>48</sup> Tamże, ryc. 5: „Archeologiczne zabytki I tys. n.e. na terytorium BSRR i okręgu smoleńskiego (II—V w. n.e.)”.

<sup>49</sup> J. Antoniewicz, *Tribal Territories of the Baltic Peoples in the Hallstatt — La Tène and Roman Periods in the Light of Archeology and Toponomy*, „Acta Baltico-Slavavica” t. IV, 1966, fig. 2, s. 10 i n. Tutaj synteza ujęć językoznawczych o hydronimii prabałtyckiej.

<sup>50</sup> T. Sulimirski, *O poleskiej praojczyźnie Słowian*, „Z Otchłani Wieków” t. XIV, 1939, s. 33—42; J. Friedman, *Polesie nie mogło być praojczyzną Słowian*, „Przegląd Archeologiczny” t. XIII, 1961, s. 108—122.

<sup>51</sup> J. W. Kucharenko, *Pierwobytnyje pamjatniki Polesja*, Moskwa 1962; tenże, *Pamjatniki żelaznogo wieka na territorii Polesja*, Moskwa 1961.

<sup>52</sup> J. W. Kucharenko, *Polesje i ego miesto w procesie etnogeneza Sławjan. Po matierijałam archeologiczeskich issledowanii*, [w:] *Polesje. Lingwistika — archeologija — toponimika*, Moskwa 1968, s. 18—46.

II w. n.e. pozostawały w rękach ludności kultury zarubinieckiej. Wędrówka germańskich plemion Gotów i Gepidów (tzw. gocko-gepidzka kultura archeologiczna)<sup>53</sup> oraz równoczesne przemieszczanie się znacznych grup prasłowiańskich (późnooksywska grupa kultury wenedzkiej zwana kulturą wschodniopomorsko-mazowiecką) ku południowemu wschodowi stały się tutaj przyczyną cezury kulturowej i osadniczej. W okresie II—IV w. „zarubińcy” zepchnięci zostali ku północnemu wschodowi, między Słucz i Prypeć. Z nowymi zjawiskami kulturowymi i fluktuacjami etnicznymi związane należy archeologiczną kulturę czerniachowską istniejącą do IV w.<sup>54</sup>

Po odejściu Gotów i najazdach Hunnów duża część Polesia była prawie niezamieszkała. Na południe od Prypeci i Jasiołdy nie znaleziono dotąd stanowisk archeologicznych pewnie datowanych na V i pierwszą połowę VI w. Tylko z północy międzyrzecze niemieńsko-prypeckie forsowane było stale przez nieliczną ludność bałtycką. Świadczy o tym kurhan z urną odkrytą w Wirtkach, rej. Lenina, nad rzeką Łanią<sup>55</sup>. Naczynie swoją formą i techniką wykonania należy do kręgu wytworów ludności grzebiącej w tzw. wschodnio-litewskich kurhanach w V—VIII w. Bagniste lewobrzeże prypeckie nadal stanowiło więc wówczas antropolimes i bezludną strefę międzyplemienną. Nie wcześniej jak w połowie VI w. pojawiają się na południe od Prypeci znaleziska słowiańskiego typu. Są to płaskie cmentarzyska z ciałopaleniem: Chorsk, rej. Dawidgródek (VI—VII w.)<sup>56</sup> i Chotomel, rej. Dawidgródek (VII w.)<sup>57</sup>. Ścisła ich datacja jest trudna. Dawniejsza literatura pochówki z Chorska datowała nawet na V w., co jest w granicach prawdopodobieństwa<sup>58</sup>. Materiałem datującym słowiańskie osadnictwo z początków wczesnego średniowiecza jest przede wszystkim ceramika tzw. typu praskiego. Trzecie cmentarzysko z pierwszej fazy wczesnośredniowiecznej zbadano jeszcze w początkach XX w. w Zubkowiczach nad środkowym biegiem Uborci. Były tutaj groby ciałopalne w urnach lepionych ręcznie, pokryte kurhanowymi nasypami<sup>59</sup>.

Trzeba podkreślić, że nieliczne grodziska słowiańskie z VI—VII w. występują jedynie na rubieży z Bałtami, tj. nad Prypecią. Były to grody z osadami położone w Chotomelu (kompleks osadniczy z VII—IX w.)<sup>60</sup>,

<sup>53</sup> G. Labuda, op. cit., s. 213 n.; J. W. Kucharenko, 'Archeologija Polshi, s. 114—118.

<sup>54</sup> P. N. Tretjakow, *Fino-Ugry...*, s. 220—225, ryc. 61 — s. 222; P. N. Tretjakow, *U istokow...*, s. 43—52.

<sup>55</sup> J. W. Kucharenko, *Srednewiekowyje pamjatniki Polesja*, s. 7 i 17 (nr 42).

<sup>56</sup> K. Salewicz, *Nowe stanowiska przedhistoryczne w pow. brzeskim*, „Z Otchłani Wieków” t. XII, 1937, s. 136; J. Marciniak, *Przyczynki do zagadnienia ciągłości osadnictwa na ziemiach polskich w świetle badań wykopaliskowych w Złotej w pow. sandomierskim*, „Wiadomości Archeologiczne” t. XVI, 1939—1948, s. 239.

<sup>57</sup> J. W. Kucharenko, *Raskopki na gorodiszczu i seliszczu Chotomel*, „Kratkije Soobszczenija Instituta Istorii Materialnoj Kultury”, 1957, nr 68, s. 90—97; tenże, *Srednewiekowyje pamjatniki Polesja*, s. 8—10, 22—27.

<sup>58</sup> J. Marciniak, *Przyczynki do zagadnienia...*, loc. cit.; K. Jażdżewski, *Uwagi o chronologii ceramiki zachodnio-słowiańskiej z wczesnego średniowiecza*, „Przegląd Archeologiczny” t. X, 1958, s. 164.

<sup>59</sup> J. W. Jarocki, *Mogilniki po srednemu teczeniju r. Ubortii*, „Archeologiczeskij Letopis Jużnoj Rossi”, 1903, Kijew 1904, s. 176—181.

<sup>60</sup> I. P. Rusanowa, *Archeologiczeskije pamjatniki wtoroj połowiny I tysjaczetelija n.e. na territorii Drewljan*, „Sowietskaja Archeologija”, 1958, nr 4, s. 38; Prace J. W. Kucharenko — por. przypis. 57.

w Chilczicach, rej. Turów (VI—VII w.)<sup>61</sup> i nieco bardziej na południe w Babce, rej. Władimiriec, między Styrem i Horyniem<sup>62</sup>. Ze znanych osad otwartych<sup>63</sup> tylko jedna — Petrikow (m. rej.) — położona była nad Prypecią. Znaczna większość wczesnośredniowiecznych sadyb słowiańskich, po których pozostała tzw. ceramika typu Korczak z VI—VII w., skupiała się na południe od linii: Kowel-Sarny-Równe-Owruż. Wynika to jasno z opracowań I. P. Rusanowej<sup>64</sup> i innych autorów<sup>65</sup>.

Wyodrębnienie ceramiki typu Gołowno (od stanowiska: Gołowno, rej. Ljuboml) jeszcze precyzyjniej pozwala wskazać zasięg i zróżnicowanie kulturowe ówczesnej ludności słowiańskiej z Polesia. Zarówno typy: Korczak, Gołowno jak i inne, spotykane na obszarach na wschód od Odry są wariantami zabytków określanymi jako „typ praski”, charakterystyczny dla wszystkich Słowian w VI—VIII w.<sup>66</sup>

3. Rozważania nad wczesnymi procesami sławizacji w dorzeczu Niemna, pomimo ich pobieżności, prowadzą do kilku konkluzji. Warunkowane są one obecnym stanem badań problemu i powinny być z czasem odpowiednio uściślone. Nowe ustalenia wymagają niewątpliwie ciągłego postępu zarówno w zakresie metod badawczych jak również umiejętności odnalezienia odpowiednich źródeł poznania dziejowego. Dla historii sławizacji Poniemnia dysponujemy bardzo nielicznymi źródłami pisanymi. Syntezy powstałe w oparciu o pisaną bazę źródłową istnieją już od dawna, co nie znaczy, że wyczerpują interesującą nas tematykę.

Doskonalszych metod opracowania i nowych pytań wymagają materiały językowe. Powinny one być traktowane bardziej integralnie z pozostałym materiałem źródłowym dla pradziejów i historii. Kategorią źródeł poszerzającą się dynamicznie są jednak przede wszystkim materiały wykopaliskowe. Na nich spoczywa niewątpliwie ciężar interpretacyjny w prahistorii. Precyzyjne zabiegi źródłoznawcze w ramach tradycyjnej metody wykopaliskowej nie zawsze już obecnie wystarczają. Odnalezienie sposobów do ustalenia jakości kulturowej społeczeństw w oparciu o wykopaliska oraz wykrycia istniejącego związku pomiędzy określonymi zjawiskami kulturowymi, archeologicznymi i etnograficznymi, oczekuje nadal prahistoryków. Zażalenie metody osadniczo-archeologicznej nie powinno być rezygnacją w tym zakresie problemowym. Podejmowane próby rozwiązań wskazują na konieczność kompleksowych badań źródeł: pisanych, językowych, archeologicznych, etnograficznych i antropologicznych. Jedynie wówczas względnie dokładnie rekonstruować można cechy społeczeństwa składającego się na jego jakość etniczną.

Już dziś, po pierwszych dyskusjach różnych specjalistów, wolno wy-

<sup>61</sup> A. Z. Kowalenja, S. S. Szutaw, *Materjały z dagistoryi Turawszczyzny*, [w:] *Pracy Archeologicznoj Kamisji* t. II, Minsk 1930, s. 363.

<sup>62</sup> J. W. Kucharenko, *Srednewiekowyje pamjatniki Polesja*, s. 34—37. Grodzisko w Zimnem, rej. Włodzimierz Wołyński nad Bugiem, należy do innej strefy geopolitycznej (zagrożenie od ludów stepowych).

<sup>63</sup> J. W. Kucharenko, *Polesje i ego miasto...*, s. 30.

<sup>64</sup> I. P. Rusanowa, *O keramike ranniesrednewiekowych pamjatnikow Werchnego i Srednego Podneprowja*, [w:] *Slawjanie i Ruś*, Moskwa 1968, s. 143—150; tenże, *Karta rasprostranienja pamjatnikow tipa Korczak (VI—VII w. n.e.)*, [w:] *Drewnije Slawianie i ich sosedzi*, Moskwa 1970, s. 93—96, Mapa — s. 94.

<sup>65</sup> P. N. Tretjakow, *Finno-Ugry...*, s. 242—254; J. W. Kucharenko, *Srednewiekowyje pamjatniki Polesja*, mapy, wykaz stanowisk.

<sup>66</sup> Por. mapa występowania poszczególnych form ceramicznych wczesnosłowiańskich w dorzeczu Dniepru: I. N. Tretjakow, *Finno-Ugry...*, ryc. 73 — s. 253 i odpowiednio tekst oraz J. W. Kucharenko, *Polesje i ego miasto*, ryc. 7 — s. 42.

sunąć określone propozycje dotyczące relacji bałto-słowiańskich w dorzeczu Niemna, ściślej biorąc na zewnętrznych rubieżach tego terenu: od zachodu, południa i wschodu. Uwzględniając specyfikę dziejową poszczególnych ziem rozpatrzyliśmy niektóre zagadnienia związane z procesami sławizacji kulturowej i etnicznej obszarów: podlaskich (wododział Narwi i Niemna), naddnieprzańskich (międzyrzecze Wilii i Dźwiny Zachodniej, wyż. Orszańska, Wyż. Mińska i dorzecze Berezyny Dnieprowej) oraz południowego Poniemnia (Wyż. Wołkowyska, Wyż. Nowogródzka i Grzęda Kopylska). Na Mazurach Wschodnich plemiona protojałowieskie zajmowały ziemie na północ od Biebrzy przez cały okres wpływów rzymskich, wędrówek ludów i wczesne średniowiecze. Ekspansja osadnictwa jałowieskiego w górę Niemna zdaje się rysować dopiero w IX i X w. Zapewne prowadziło ją plemię Deynowe. Równocześnie Wyż. Białostocka, górne dorzecze Narwi i ziemie nad Muchawcem (prawy dopływ środkowego Bugu) aż po wododział z Prypecią były domeną wschodniego odłamu Mazowszan, który umownie nazwać wolno „Staropodlasianami”. Plemiona litewskie w I tys. n.e. nie sięgnęły dalej na zachodzie jak do Niemna i Szczary, obejmując swoim zasięgiem Wyż. Oszmiańską<sup>67</sup>.

W świetle badań językoznawczych dorzecze Narwi leżało na granicy odwiecznych terytoriów prabałtyckich i prasłowiańskich. Pewne wahania w interpretacji materiału hydronimicznego wśród badaczy wypływają z nie dość ścisłej datacji poszczególnych nazw. Prócz rzadkiego zaludnienia Wyż. Białostockiej w wiekach V—IX, fluktuacji demograficznych, krzyżowania się wpływów kulturowych i etnicznych przed XIII w., podkreślić trzeba oddziaływanie późnej kolonizacji litewskiej (XIV—XVI w.) na toponimie i hydronimie Podlasia. Na uwagę zasługuje teza T. L e h r a s p ł a w i ń s k i e g o i S. R o s p o n d a o dwóch strefach hydronimii prasłowiańskiej, z którymi korespondują zasięgi kultur archeologicznych: grobów jamowych (wenedzka) na zachodzie i zarubinieckiej na wschodzie. Granica zarówno między owymi strefami hydronimii jak i kulturowymi szła wzdłuż południkowego biegu Bugu. Obie wymienione kultury genetycznie związane są z archeologiczną kulturą wschodniopomorską (J. K o s t r z e w s k i, J. W. K u c h a r e n k o).

Wododział Dźwiny Zachodniej, górnego Dniepru i Niemna stanowił przybliżoną strefę graniczną Bałtów litewskich i Bałtów wschodnich. Wpływy wschodnioprasłowiańskiej kultury zarubinieckiej sięgnęły nad Berezynę Dnieprą i górny Dniepr na przełomie er. Zasięg zachodnioprałtyckiej kultury ceramiki kreskowanej w okresie wpływów rzymskich ograniczał się do ziem dorzecza Niemna, Wyż. Mińskiej i wąskiego pasa ziem przyległych. Na obszarach między źródłami Oki, Dźwiny Zachodniej i Niemna plemiona bałtyckie mieszkaly w przemieszaniu z enklawami słowiańskimi do VI—VIII w. Przestrzenie nad górną Berezyną oraz wododziały Niemna od południa i wschodu były w pełni kontrolowane przez Bałtów litewskich do końca VIII w. (ok. 750—800 r.). Potwierdzają to znaleziska w Bancerowszczyźnie i Wirtkach. Koło Połocka już w VIII—IX w. Słowianie osiągnęli zdaje się maksymalny swój zakres osadniczy, tj. zajęli dolne dorzecze Dżisny. Później sławizacja robiła istotne postępy tylko na obszarach graniczących z systemem hydrograficznym Dniepru.

Na przełomie er i w okresie wpływów rzymskich basen Prypeci stanowił antropogeograficzną rubież bałto-słowiańską. Po wędrówkach Go-

<sup>67</sup> J. T y s z k i e w i c z, *Pogranicze kultur w dorzeczu Narwi*, cz. IV, rozdz. 2 i 3.

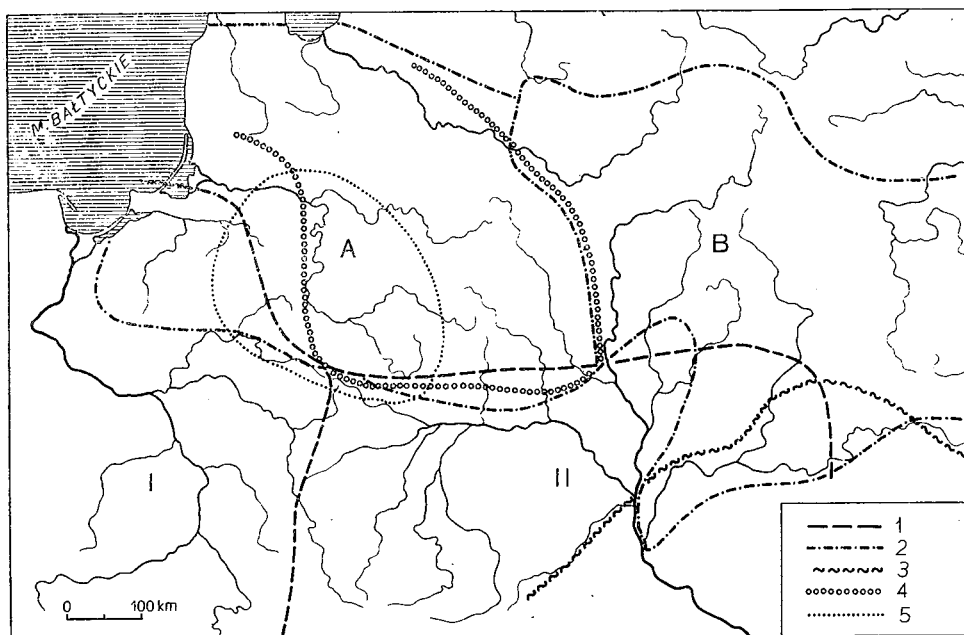
tów i Praslówian znad dolnej Wisły (II—IV w.) oraz najazdach Hunów duża część Polesia była niemal bezludna. W VI—VII w. nastąpiło rozszerzenie się etnosu zachodniosłowiańskiego (Protodulebi znad Bugu) ku wschodowi. Formuje się wtedy zapewne plemię Drewlan na południe od dolnej Prypeci. Słowiańskie gody w VI—VIII w. skupiają się na północy (Chotomel, Chilczice, Babka), tylko na pograniczu z Bałtami.

Na zakończenie z całym przekonaniem stwierdzić trzeba, że obraz postępującej slawizacji dorzecza górnego Niemna wymaga szerokich ram chronologicznych. Ze względu metodycznych i rzeczowych rozważania nasze należałoby doprowadzić do XII wieku, uzyskując lepszą perspektywę i szerszą podstawę uogólnień<sup>68</sup>. Wiele z omawianych wyżej spraw wyjaśnić mogą jedynie przedstawienia kartograficzne, których wybór wraz z aneksem załączamy.

### ANEKSY DO MAP:

Mapa 1: Ustalenie zasięgów grup etnicznych w pradziejach należy oprzeć na możliwie dokładnej interpretacji źródeł językowych, pisanych i archeologicznych. Szczególne znaczenie mają dwa pierwsze typy źródeł pozwalające wnikać w zjawiska określające etnos: więź świadomości grupowej i język. Wychodząc od tych ustaleń można im przyporządkować, posługując się metodą retrogresywną, poszczególne kultury archeologiczne. Największe zasługi położył na tym polu T. Lehr-Spławiński: *O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian*, Poznań 1946; *Zagadnienie pochodzenia Słowian w świetle nauki polskiej i rosyjskiej*, „Światowit” t. XX, 1948—1949, s. 25—58; *Konspekt zarysu etnogenezy Słowian*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, seria 2: *Językoznawstwo*, Warszawa 1963 s. 5—11; *Grupy etniczno-językowe wśród Słowian*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich* t. II, cz. 1, Poznań 1964, s. 171 n. (tu literatura). Za syntezę jego ustaleń dotyczących zasięgu praojczyzny Słowian uznać można artykuł pt. *Rozmieszczenie geograficzne prasłowiańskich nazw wodnych*, „Rocznik Slawistyczny” t. XXI, 1960, cz. 1, s. 5—22. Wychodząc z założenia, że największą trwałością odznacza się hydronimia, pozwalając cofać się w prehistorię (por.: J. Rozwadowski, *Studia nad nazwami wód słowiańskich*, Kraków 1948) T. Lehr-Spławiński wytyczył starszą (I) i młodszą (II) strefę nazewnictwa rzeczynego. Obie strefy pochodzą i mają jeszcze z doby prasłowiańskiej, tj. sprzed początków V w. n.e. Tezę T. Lehra-Spławińskiego rozwinął S. Rospond: *Prasłowianie w świetle onomastyki*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, sekcja I, Wrocław 1968, s. 109—137. Na podstawie mapy T. Lehra-Spławińskiego (op. cit., s. 9: „Szkic zasięgu prasłowiańskich nazw rzeczynych”) i mapy S. Rosponda (op. cit., po s. 120, ryc. 3: — „Schematyczne ujęcie hydronimii sfery prasłowiańskiej I i II”) przedstawiłem północny zasięg hydronimii prasłowiańskiej oraz jej granicę międzystrefową. Stanowiska obu badaczy są niemal identyczne. T. Lehr-Spławiński łączy do zachodniej strefy prasłowiańskiej dorzecza Pregoly (bez źródeł) i Narwi (bez Augustowskiego i wschodniej części Wyż. Białostockiej). Granicę między zachodnią i wschodnią strefą prasłowiańską zaczyna u źródeł Leśnej (jej dorzecze zalicza do strefy I) i prowadzi w górę Bugu, a potem na Lubaczów. S. Rospond strefę I kończy na wódodziałach: Pregoly i Niemna, oraz Biebrzy i Niemna. Źródłiska Narwi (Puszcza Białowieska) uznaje za punkt styku obu stref prasłowiańskich i terytorium prabałtyckiego. Bliższe badania wskazują, że naturalnym punktem oparcia pierwotnych granic antropogeograficznych była Wyż. Białostocka i cały płaskowyż

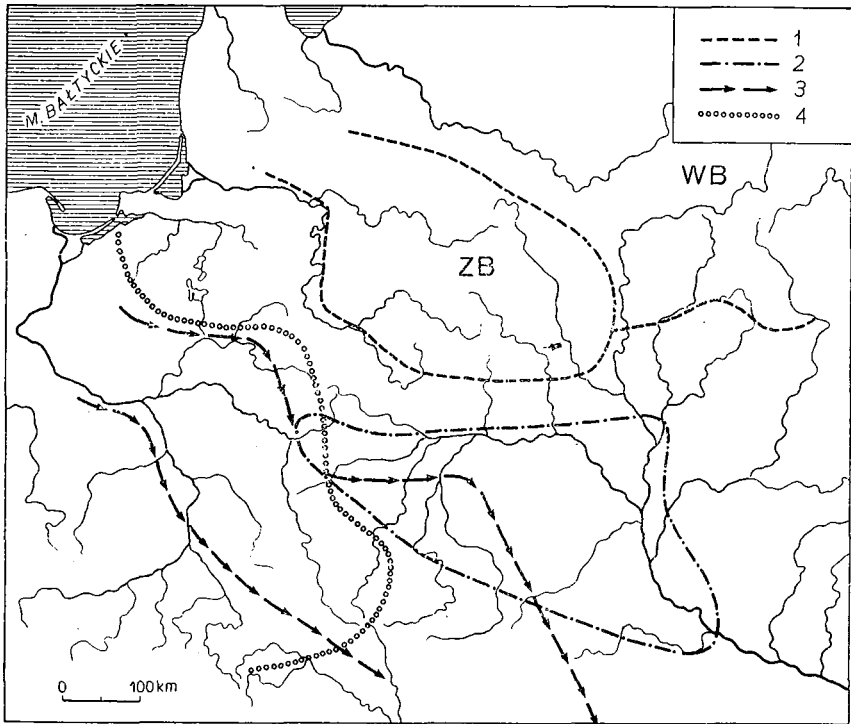
<sup>68</sup> Artykuł w przygotowaniu: J. Tyszkiewicz, *Proces slawizacji ziem dorzecza Niemna w VI—XI w.* (do „Przeglądu Historycznego”).



Mapa 1: Zasięgi grup etnicznych w starożytności wg danych hydronimii; 1 — Zasięg obszarów prasłowiańskich z podziałem na strefę pierwotną (I) i wtórną (II). Wg T. Lehr-Spławińskiego i S. Rosponda. 2 — Terytoria prabałtyckie: A — plemiona na zachodzie B — plemiona na wschodzie. Wg propozycji J. Antoniewicza. 3 — Północna granica obszarów z hydronimią irańską (scytyjską). Wg W. N. Toporowa i O. N. Trubaczowa. 4. — J Obszar hydronimów zachodniobałtyckich z sufiksem: *-ija*. 5 — Obszar hydronimów zachodniobałtyckich z sufiksem *-da*.

wododziału międzymorskiego (między Niemnem, Narwią i Prypecią). Por. J. Tyświewicz, *Pogranicze kultur w dorzeczu Narwi we wczesnym średniowieczu (375—1250)*, maszynopis pracy doktorskiej, 1970. Czynniki antropogeograficzne włączały dorzecze Leśnej i Muchawca do strefy zachodniosłowiańskiej. Północny zasięg wschodnioprasłowiańskiej strefy hydronimicznej T. Lehr-Spławiński i S. Rospond zgodnie poprowadzili od Puszczy Białowieskiej, przez Jez. Wygonowskie do Dniepru. Pierwszy doprowadził linię do Bobrujska i Rogaczewa, drugi z badaczy natomiast tylko do ujścia Berezyny w Dniepr, tj. bardziej na południe.

Archeolodzy i językoznawcy są skłonni granicę bałtycko-słowiańską w starożytności opierać o Prypeć i Pinę (H. Moora, W. N. Toporow i O. N. Trubaczew, P. N. Tretjakow, W. J. Kucharenko, J. Antoniewicz) ewentualnie o wododział prypecko-niemeński. Por. cytowane w tekście opracowania: J. Antoniewicz, *Tribal Territories...*; tenże, *Problem stref pogranicznych Bałtów*; J. W. Kucharenko, *Polesje i ego miasto* (tutaj liczne mapy). Podział na Bałtów zachodnich i wschodnich, wskazany w przybliżeniu na rzece Druti oraz wododziale Berezyny Dnieprowej i Dźwiny, zaproponował J. Antoniewicz (1966). Dyskusyjna jest relacja przestrzenna Bałtów wschodnich i Słowian wschodnich na lewym brzegu Dniepru. Prócz wymienionych prac por.: H. Ułaszyn, *Praojczyzna Słowian*, Łódź 1959; P. N. Tretjakow, *Finno-Ugry...*; W. A. Ilinskaja, *W wostocznoj granice rasselenija Sławjan w rannom żeleznom wiekie*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, sekcja II, Wrocław 1969, s. 207—



Mapa 2: Kultury archeologiczne w początkach naszej ery: 1 — Zasięgi kultur prabałtyckich (VII w. p.n.e. — IV w. n.e.). ZB — kultura ceramiki kreskowanej (zachodniobałtycka); WB — kultura dnipro-dźwińska (wschodniobałtycka). 2 — Obszar kultury zarubinieckiej. 3 — Strefa, na szlaku z M. Bałtyckiego do M. Czarne, w której występują zabytki związane z kulturą tzw. gocko-gepidzką. Wg J. Kucharenki. 4 — Wschodnia granica grobów jamowych.

219; W. W. Sedow, *Sławianie Wierchnego Podneprowja i Podwinja*. Hydronimia zachodniobałtycka (sufiksy: *-da*, *-ija*) przedstawiona została za opracowaniem J. Antoniewicza: *Tribal Territories...*, fig. 2, s. 13. Publikacja S. Tarvydas, *Indoeuropeičiai*, Vilnius 1970 (s. 24—45) jest zbyt jednostronna.

Mapa 2: Kultura ceramiki kreskowanej była długotrwałą kulturą archeologiczną (VII w. p.n.e. — IV/V w. n.e.). Terytorium jej ulegało zmianom, szczególnie w okresie wpływów rzymskich na wschodzie. W dawniejszej literaturze obszar kultury osiedli obronnych z ceramiką kreskowaną, rozciągano na całe dorzecze Niemna (bez Jaćwieży), lewobrzeże Prypeci oraz dorzecza Berezyny i Druti po Dniepr (P. N. Tretjakow, J. Antoniewicz). Na północy włączano tereny nad dolną i środkową Dźwiną. Obecnie dorzecze Dźwiny oddaje się innej kulturze prabałtyckiej, tzw. dnipro-dźwińskiej (VII w. p.n.e. — III/IV w. n.e.). Por. L. D. Pohoł, *Biełoruskoje Podneprowje w I tys. n.e.*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, sekcja II, 1969, rys. 1 — s. 307 i rys. 5 — s. 312; *Oczerki po archeologii Białorusii*, cz. 1, 1970, s. 184—197. Pośrednie stanowisko zajmuje L. W. Aleksiejew (*Połockaja zemlja*, 1966) dorzecze Dżisny dając kulturze dnipro-dźwińskiej, dalej zaś na zachód rozciągając obszar kultury ceramiki kreskowanej. Trzon terytorialny kultury ceramiki kreskowanej, niewątpliwie etnicznie zachodniobałtyckiej, zajmował całe prawe dorzecze Niemna. Lewe brzegi: Jaćwież w dorzeczu Szeszupy,

Wyż. Białostocką, Podlasie wschodnie po Zelwę — leżały już poza zasięgiem. Natomiast ziemie od Szczary po Dniepr (do ujścia Berezyny) obejmujące także wododział prypecko-niemeński i górne biegi lewych dopływów Prypeci, były domeną zachodniobałtycką. W fazie schyłkowej (II—V w. n.e.) kultura ceramiki kreskowanej cofnęła się ku północnemu-zachodowi pod naporem kultury zarubinieckiej (L. D. P o b o l, op. cit.; P. N. Tretjakow, *U istokow...*; inne prace cytowane w tekście). Kurczy się też jej zasięg na zachodzie. Ta sławizacja kulturowa przynosi postępującą sławizację etniczną. Obszary kultury zarubinieckiej, grobów jamowych i tzw. kultury gocko-gepidzkiej (wschodnio-pomorsko-mazowieckiej) wyznaczono korzystając z różnych publikacji. Szersze tło dają: J. Antoniewicz, *Problem stref pogranicznych Bałtów*; P. N. Tretjakow, *Finno-Ugry...*; tenże — *U istokow...*; tenże, *Woprosy i fakty archeologii wostocznych Sławjan* (1970) oraz prace J. W. Kucharenki, *Polesje i ego miasto*; *Archeologija Polshi*. Do sprawy wędrówek ludności z dolnego Powiśla na Ukrainę por. J. Tyszkiewicz, *Radymicze*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich* t. IV, cz. 2 (mapa).

Ян Тышкевич

#### КУЛЬТУРНЫЕ И ЭТНИЧЕСКИЕ ПЕРЕМЕНЫ НА БАЛТО-СЛАВЯНСКОМ РУБЕЖЕ В I—VII ВВ. Н. Э.

Исследование имеет в виду балто-славянские рубежи на запад, юг и восток от р. Неман. В восточной Мазурии протоятвяжские племена занимали земли на север от Бебжи беспрепятственно до начала н. э. Они развивали экспансию вверх Немана всего в IX и X вв. (вероятно племя дейнов). Белостоцкая возвышенность, верховья р. Нарев и земли по реке Мухавец (правый приток среднего течения р. З. Буг) вплоть до водораздела с р. Припять заселены были тогда восточной группой мазовшан (т. наз. староподляшане). Литовские племена в I тысячелетии н. э. не распространились на западе за пределы линии Немана и Щары охватывая Ошмянскую возвышенность.

В свете лингвистических и археологических исследований бассейн р. Нарев находился на рубеже исконных прабалтийских и праславянских территорий. В V—IX вв. Белостоцкая возвышенность была слабо населена. Скрепивание разных культурных и этнических влияний до XIII в. и воздействие более поздней литовской колонизации (XIV—XVI вв.) ввело в топонимию и гидронимию некоторое количество балтийских названий. Согласно тезису Т. Лер-Сплавинского и С. Роспонда праславянские гидронимы распространялись на две зоны согласующиеся с ареалами археологических культур: ямных погребений на западе и зарубинецкой на востоке. Рубеж этих двух зон культур и гидронимов проходил вдоль меридианного течения р. Зап. Буг.

Водораздел Западной Двины, верхнего Днепра и Немана определял приблизительно пограничную зону литовских и восточных балтов. Влияние восточнопраславянской зарубинецкой культуры распространялось на рубеже эр на верхнее течение Днепра и его приток Березину. Пределы распространения западнобалтийской культуры штрихованной керамики в период римского влияния ограничивались землями бассейна Немана, Минской возвышенности и узкой полосой примыкающих земель. Обширную территорию между верховьями Оки, Западной Двины и Немана заселяли до VI—VIII вв. балтийские племена в перемешку с энклавами славян. Это и создало предпосылки для последующего освоения этих земель славянами после VIII в. Земли в верхнем течении Березины и водоразделы Понеманья с юга и востока полностью принадлежали литовским балтам почти до исхода VIII века. Это подтверждается находками в Банцеровщине и Виртках. Около Полоцка VIII—IX вв. славяне достигли вероятно уже максимальных результатов, т. е. освоили бассейн нижнего течения Десны. Позднее славянская колонизация добивалась существенных результатов только на территориях прилегающих к гидрографической системе Днепра.



На рубеже эр и в период римского влияния бассейн Припяти являл собой антропогеографический балто-славянский рубеж. После переселения готов и праславян с нижнего течения Вислы (II—IV вв.) и вторжения гуннов значительная часть Полесья обезлюдела. В VI—VII вв: произошло расширение территории занимаемой западнославянским этносом: по Эльбе и на восток от р. Зап. Буг (Протодулебы). Тогда вероятно образовывалось племя древлян на юг от нижнего течения р. Припять. Славянские городища в VI—VIII вв. сосредоточиваются на севере (Хотомель, Хильчицы, Бабка) только на рубеже с балтами.

Ход развивавшегося освоения славянами верхнего Понеманья можно представить лишь в широких хронологических рамках. Учитывая методические и вещественные аспекты, разыскания в этой области следовало бы довести до XII в. Многие из рассмотренных вопросов объяснены могут быть лишь путем картографических изложений, подбор которых вместе с приложением здесь публикуется.

Jan Tyszkiewicz

#### LES TRANSFORMATIONS CULTURELLES ET ETHNIQUES DANS LES TERRITOIRES BALTO-SLAVES DU I<sup>er</sup> au VII<sup>e</sup> SIÈCLES DE NOTRE ÈRE

L'article concerne la zone mitoyenne entre les territoires occupés par les peuples Baltes et les Slaves, dans le bassin du Niémen. Dans la région des lacs Masurs des tribus proto-sudoviennes occupaient depuis le début de notre ère les alentours de la Biebrza. Ce n'est qu'au IX<sup>e</sup> et au X<sup>e</sup> siècle qu'elles élargirent leur territoire en remontant le Niémen. Le haut-plateau de Białystok, la partie supérieure de la vallée de la Narew, et les terres riveraines du Muchawiec (affluent du Bug du côté droit) jusqu'à la ligne de partage des eaux entre le bassin de cette rivière et celui de Prypéc, étaient à cette époque occupés par la branche, orientale des Masoviens. Les tribus lituaniennes, dans le premier millénaire de n.è., ne s'étendaient pas, vers l'Ouest, plus loin que jusqu'au Niémen et à la Szczara.

La vallée de la Narew séparait de la sorte les territoires occupés depuis des temps immémoriaux par les Baltes et les Slaves. Entre la V<sup>e</sup> et le IX<sup>e</sup> siècles, le haut-plateau de Białystok était faiblement peuplé. Des influences culturelles et ethniques différentes qui se croisaient ici avant le XIII<sup>e</sup> siècle, et beaucoup plus tard l'influence de la colonisation lituanienne introduisirent dans la toponymie et l'hydronymie de cette région un certain nombre d'éléments baltiques. L'hydronymie proto-slave se partageait alors en deux zones avec lesquelles coïncident les sphères de deux cultures archéologiques: celle des Vénèdes à l'Ouest, et celle de Zarubiniec à l'Est. La ligne de partage entre ces deux sphères hydronymiques et culturelles suivait à peu près le cours du Bug.

La ligne de partage des eaux de la Dźwina Occidentale, du cours supérieur du Dniepr et du Niemen constituait une zone intermédiaire entre les Baltes lituaniens et les Baltes orientaux. Les influences de la culture de Zarubiniec atteignaient, autour du début de notre ère, la Bérésina et le cours supérieur du Dniepr. La sphère de la culture proto-baltique occidentale (céramique à hachures) aux temps des influences romaines, se bornait à la vallée du Niémen, au haut-plateau de Mińsk et à une bande étroite de terres limitrophes. Dans les vastes territoires entre les sources de l'Oka, celles de la Dźwina Occidentale et celles du Niémen, habitaient du VI<sup>e</sup> au VIII<sup>e</sup> siècles des tribus baltiques, avec des enclaves slaves. Ces enclaves constituèrent le début de la slavisation, qui se développa après le VIII<sup>e</sup> siècle. Le cours supérieur de la Bérésina et les lignes de partage des eaux du Niémen du

côté méridional et du côté oriental étaient contrôlés par les Baltes lituaniens presque jusqu'à la fin du VIII<sup>e</sup> siècle. Près de Polock, les Slaves atteignirent le maximum de leur expansion dès les VIII<sup>e</sup> — IX<sup>e</sup> siècles, en occupant la partie inférieure de la vallée de la Dzisna. Plus tard, la slavisation ne fit des progrès importants que dans les territoires limitrophes du système hydrographique du Dniepr.

Autour du début de n. ère et dans la période de l'influence romaine, le bassin de la Prypéc constituait la frontière anthropogéographique balto-slave. Après les migrations des Goths et des Proto-slaves provenant de la partie inférieure de la vallée de la Vistule (II<sup>e</sup> — IV<sup>e</sup> siècles), et après les incursions des Huns, une grande partie de la Polésie restait presque déserte. Aux VI<sup>e</sup> — VII<sup>e</sup> siècles, le territoire occupé par l'ethnos slave occidental s'élargit vers l'Est, au-delà du Bug. C'est sans doute à cette époque que se forme la tribu des Drewlans, au Sud de la Prypéc.

Le processus de la slavisation de la partie supérieure de la vallée du Niémen ne peut être saisi que dans de larges cadres chronologiques. Pour des raisons de méthode et des raisons objectives, l'étude de ce sujet devrait s'étendre jusqu'au XII<sup>e</sup> siècle.

L'article contient des représentations cartographiques, indispensables pour la compréhension des questions traitées.